

Wyrok z dnia 11 września 2007 r.

II PK 12/07

Przepis art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 3 marca 2000 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (Dz.U. Nr 26, poz. 306 ze zm.) ma zastosowanie wyłącznie do dyrektorów, którzy są jednocześnie kierownikami którejkolwiek z jednostek organizacyjnych wymienionych w art. 1 pkt 1-13 tej ustawy.

Przewodniczący SSN Zbigniew Hajn (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Krystyna Bednarczyk, Małgorzata Wrębiakowska-Marzec.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 11 września 2007 r. sprawy z powództwa Jana L. przeciwko Towarzystwu Obrotu Nieruchomościami A. SA w W. o odszkodowanie na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 lipca 2006 r. [...]

1. o d d a l i ł skargę kasacyjną,
2. zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej 1.350 (tysiąc trzysta pięćdziesiąt) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego-Sądu Pracy w Warszawie z 12 kwietnia 2006 r. w całości i oddalił powództwo, nakazał powodowi Janowi L. zwrot na rzecz strony pozwanej - Towarzystwa Obrotu Nieruchomościami A. SA w W. 10.000 zł i zasądził od niego na rzecz pozwanej 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje. W wymienionym wyroku Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda 90.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód Jan L. był zatrudniony od 15 marca 1996 r. do kwietnia 2003 r. w pozwanej spółce w pełnym wymiarze czasu pracy. Na podstawie porozumienia z 19 lutego 2002 r. powód rozwiązał z pozwaną dotychczasową

umowę o pracę i tego samego dnia zawarł z nią umowę o pracę na czas określony od 1 marca 2002 r. do 30 kwietnia 2003 r. W § 4 ust. 4 tej umowy przewidziano, że w przypadku jej rozwiązania na podstawie art. 30 § 1 pkt 1, 3 i 4 k.p., pracownikowi przysługuje odprawa w wysokości 9-krotności miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego wypłaconego za miesiąc poprzedzający rozwiązanie stosunku pracy, przysługująca w ciągu 30 dni od daty rozwiązania umowy niezależnie od innych należności. Jednocześnie w § 4 ust. 5 umowy wskazano, że powyższa odprawa nie przysługuje pracownikowi, jeżeli otrzyma on propozycję kontynuacji zatrudnienia na niezmienionych zasadach wynagradzania w A. SA na podstawie kolejnej umowy lub w jakiegokolwiek innej spółce z siedzibą w W., podległej holdingowi T. W czasie pracy w A. SA powód otrzymywał nie tylko wynagrodzenie zasadnicze, ale również miał możliwość uzyskania premii od wyników oraz dysponował samochodem służbowym, telefonem komórkowym i złotą kartą usług medycznych. Pismem z 10 marca 2003 r. powód, w związku ze zbliżającym się terminem rozwiązania umowy o pracę, został poinformowany przez A. SA, że istnieje możliwość kontynuacji jego zatrudnienia w W. sp. z o.o. w W. na niezmienionych zasadach wynagradzania. Po rozwiązaniu się stosunku pracy z A. SA 30 kwietnia 2003 r. powód podpisał tego samego dnia umowę o pracę ze spółką W. Od poprzedniego pracodawcy Jan L. nie otrzymał żadnej odprawy. Umowa ze spółką W. została zawarta na czas nieokreślony. Przewidywała ona zatrudnienie powoda w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierownika projektu i wynagrodzenie w wysokości 10.000 zł brutto miesięcznie. Umowa ta nie zawierała zastrzeżenia o uprawnieniu pracownika do otrzymania odprawy w razie rozwiązania umowy przez pracodawcę, jak również nie przewidywała możliwości uzyskania premii za osiągnięte wyniki. W czasie, gdy Jan L. podpisał umowę o pracę ze spółką W., wszystkie jej udziały należały do A. SA. W tym czasie spółka W. zatrudniała 5 osób. Zajmowała się realizacją projektów na rzecz spółek I. Sp. z o.o. i A. SA, nie realizowała natomiast własnych projektów. Na dzień 1 maja 2003 r. spółka ta nie miała żadnych nowych projektów do realizacji i dotychczasowa liczba pracowników była wystarczająca. Prezes spółki W. zatrudnił Jana L. ze względu na to, że zależało na tym spółce dominującej A. SA. Wynagrodzenie Jana L. było ponad dwukrotnie wyższe niż zarobki dwóch pozostałych kierowników projektów. Po jego zatrudnieniu przez spółkę W., Spółka A. SA przekazało na jej rzecz 20.000 zł, z przeznaczeniem na wypłatę wynagrodzeń dla powoda. W dniu 4 lipca 2003 r. Jan L. otrzymał od pracodawcy - spółki W. oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę za wypowiedze-

niem na podstawie art. 1 i 10 ust. 1 ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy, tj. z powodu jego trudnej sytuacji finansowej i konieczności zwiększenia efektywności jej działania przez zmniejszenie zatrudnienia.

W ocenie Sądu Okręgowego poczynione ustalenia faktyczne dają podstawy do stwierdzenia, że oświadczenie woli spółki W. o zatrudnieniu Jana L. miało charakter pozorny, co na mocy art. 83 § k.c. w związku z art. 300 k.p. powoduje jego nieważność. Taki wniosek wynika stąd, że w chwili podpisywania z powodem umowy o pracę, spółka W. nie miała zapotrzebowania na nowego pracownika oraz środków na jego zatrudnienie. Zatrudnienie Jana L. na warunkach określonych w umowie z 30 kwietnia 2003 r. nie leżało w jej interesie. Został on zatrudniony dlatego, że A. SA, jako spółka dominująca, skutecznie wpłynęła na nią w tej kwestii, chcąc w ten sposób uwolnić się od zapłaty odprawy powodowi. Z tych okoliczności zdawały sobie sprawę zarówno władze spółki W., jak i powód. Ponadto, nawet gdyby uznać, że umowa o pracę powoda była ważna, to i tak brak byłoby podstaw do zwolnienia pozwanej od wypłaty powodowi odprawy, ponieważ zaproponowane mu zatrudnienie w spółce zależnej opierało się na zmienionych zasadach wynagrodzenia. Wskazuje na to brak możliwości uzyskania premii za wyniki oraz odprawy. Zdaniem Sądu pojęcie „zasady wynagradzania”, zawarte w umowie o pracę miało na celu zapewnienie gwarancji zatrudnienia i stabilności wynagrodzenia dla określonej kategorii pracowników i oznaczało łączną kwotę wynagrodzenia zasadniczego, premii, nagród, gwarantowanych dodatków funkcyjnych i innych dodatków.

W apelacji strona pozwana zarzuciła, że Sąd Okręgowy błędnie uznał zawartą w powodem umowę o pracę na pozorną oraz dowolnie - z naruszeniem art. 65 k.c. - zinterpretował pojęcie „zasady wynagradzania”. Poza tym Sąd pominął to, że § 4 pkt 5 umowy o pracę stanowił o „propozycji kontynuacji zatrudnienia” a nie o „gwarancji zatrudnienia”. Pozwana wykonała swoje zobowiązanie, przedstawiła powodowi propozycję zatrudnienia, którą powód przyjął.

Sąd Apelacyjny podzielił zarzuty pozwanej. Sąd uznał, że umowa o pracę z 30 kwietnia 2003 r. między powodem a spółką W. nie była pozorna. W marcu 2003 r. spółka ta nie musiała co prawda zatrudnić nowego pracownika, jednakże w tym czasie przygotowywane były nowe projekty i w przypadku ich przyjęcia do realizacji powstałaby potrzeba zwiększenia zatrudnienia. Sąd Apelacyjny ustalił również, że spółka W. posiadała środki na wynagrodzenie powoda, pochodzące z dopłaty na po-

ziomie 360.000 zł, dokonanej na jej rzecz przez pozwaną. Poza tym sporna umowa o pracę została zawarta, powód wykonywał swoje obowiązki pracownicze, a pracodawca - spółka W. - wypłacała mu wynagrodzenie. Nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2001 r., II UKN 258/00, OSNAPiUS 2002, nr 21, poz. 527). Zdaniem Sądu Apelacyjnego błędnie również Sąd Okręgowy zinterpretował pojęcie „niezmienione zasady wynagradzania”. Nie może ono podlegać wykładni w oderwaniu od określenia wynagrodzenia za pracę (art. 78 k.p.). Pojęcie to w rozważanej umowie o pracę odnosiło się zatem do składników, które dotyczą rodzaju wykonywanej pracy i wymaganych kwalifikacji, a więc wynagrodzenia zasadniczego, wszelkich dodatków pieniężnych (jak stażowy, funkcyjny, premia, nagroda). Natomiast uprawnienia do korzystania z samochodu służbowego, telefonu komórkowego nie stanowiły jego składników. Są to bowiem inne świadczenia związane z pracą. Sąd wskazał również, że pomimo iż umowa o pracę powoda ze spółką W. nie przewidywała premii kompetencyjnej i premii za sukces, to jednak odsyłała w tym zakresie do regulaminu, który takie świadczenia przewidywał. Ponadto, powód w okresie zatrudnienia w pozwanej Spółce po 12 marca 2002 r. nie korzystał z samochodu służbowego w związku z nabyciem używanego uprzednio samochodu tej spółki marki Opel Astra na warunkach preferencyjnych, a korzystanie z pakietu usług medycznych uzależnione było od wniosku, którego powód nie zgłosił. Spółka W. zaproponowała i wypłacała powodowi wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 10.000 zł miesięcznie, czyli w takiej samej wysokości, jak pozwana. Natomiast odprawa, będąca przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie, była świadczeniem niemającym związku z zapłatą za pracę powoda i w związku z tym nie stanowiła składnika wynagrodzenia. Z tych względów, „w świetle zapisów umownych w stanie faktycznym sprawy” strona pozwana spełniła warunki określone w § 4 ust. 5 umowy o pracę z 19 lutego 2002 r. i zwolniła się z obowiązku wypłaty powodowi odprawy.

Sąd Apelacyjny uznał także, że wyrok Sądu Okręgowego został wydany z naruszeniem przepisów ustawy z dnia 3 marca 2000 r. o wynagrodzeniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (Dz.U. Nr 26, poz. 306 ze zm.) Ustawa ta ma, między innymi, zastosowanie do jednoosobowych spółek prawa handlowego utworzonych, jak strona pozwana, przez Skarb Państwa (art. 1 pkt 4) w odniesieniu do wynagradzania kierowników, a w szczególności dyrektorów (art. 2 pkt 1). W tej sytua-

cji sporna odprawa nie mogła przysługiwać powodowi, ponieważ była sprzeczna z ograniczeniami prawa do odprawy określonymi w art. 12 ustawy, a jej zastrzeżenie w umowie o pracę z 19 lutego 2002 r. było nieważne (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

W skardze kasacyjnej powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, podnosząc zarzuty naruszenia prawa materialnego, polegającego na błędnej wykładni: (-) art. 2 pkt 1 w związku z art. 1 pkt 4 ustawy z dnia 3 marca 2000 r. o wynagrodzeniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi, przez uznanie, że powód jest osobą, do której znajdują zastosowanie ograniczenia wysokości wynagrodzenia i innych świadczeń ze stosunku pracy, przewidziane przepisami powołanej ustawy; (-) art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez uznanie, że umowa o pracę zawarta przez powoda z W. sp. z o.o. nie była umową pozorną, pomimo tego że odmienna konstatacja (tj. brak woli nawiązania stosunku pracy ze strony pracodawcy) wynika z zeznań powoda i przesłuchanych w sprawie świadków, w tym Zbigniewa D.; (-) art. 78 k.p. i nieuprawnionym utożsamieniu pojęć „zasady wynagradzania” i „wynagrodzenie za pracę”, a w konsekwencji przyjęciu, że powód podjął pracę w W. sp. z o.o. na niezmiennych warunkach wynagradzania w stosunku do obowiązujących w A. SA. Ponadto skarżący zarzucił naruszenie przepisów postępowania - art. 316 k.p.c. w związku z art. 381 k.p.c., przez brak rozważenia wszystkich podstaw powództwa oraz naruszenie prawa materialnego, przez niezastosowanie przy ocenie roszczenia powoda art. 415 k.c. w związku z art. 300 k.p., mimo że powyższa kwestia była w toku procesu podnoszona przez stronę powodową jako ewentualna podstawa roszczeń w piśmie procesowym z 26 lipca 2005 r.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana wniosła o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna podlega oddaleniu, ponieważ zaskarżone orzeczenie mimo częściowo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu. Rozpoznawana skarga została oparta na obydwu podstawach określonych w art. 398³ § 1 k.p.c. Stąd też w pierwszej kolejności należy rozpoznać zarzuty proceduralne. W tym zakresie skarżący zarzucił naruszenie art. 316 k.p.c. w związku art. 381 k.p.c., przez brak rozważenia

wszystkich podstaw powództwa. Formułując ten zarzut skarżący nie wskazał, że dotyczy on naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, choć w świetle art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej mogą być tylko naruszenia przepisów postępowania istotnie wpływające na wynik sprawy. Niezależnie jednak od tego braku, rozpatrzenie powyższego zarzutu uniemożliwia brak zdecydowania się pełnomocnika skarżącego co do określenia przepisów, których naruszenie zarzuca. W *petitum* skargi wskazuje on na naruszenie art. 316 k.p.c. w związku art. 381 k.p.c., a w uzasadnieniu na naruszenie art. 316 § 1 w związku z art. 382 k.p.c., przy czym z jednozdaniowego umotywowania tego zarzutu w uzasadnieniu skargi nie wynika, czy chodzi o art. 316 k.p.c. w całości, czy o art. 316 § 1 k.p.c. oraz czy chodzi o art. 381, czy 382 k.p.c. W tej sytuacji należy jedynie przypomnieć, że zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, z czego między innymi wynika niedopuszczalność odgadywania przez ten Sąd, jakie przepisy zostały powołane przez skarżącego w podstawach skargi kasacyjnej. Wobec powyższego, skoro podstawa naruszenia przepisów postępowania okazała się nieuzasadniona, rozpoznanie skargi należy ograniczyć do oceny zasadności jej podstawy naruszenia przepisów prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), przy której Sąd Najwyższy jest związany podstawą faktyczną zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Istota sporu w rozpoznawanej sprawie sprowadza się do rozstrzygnięcia dwóch kwestii. Po pierwsze, czy umowa o pracę zawarta przez powoda ze spółką W. była ważnym oświadczeniem woli, czy też została zawarta dla pozoru (art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Po drugie, czy zgodnie z § 4 ust. 5 umowy o pracę z 19 lutego 2002 r. łączącej powoda z byłym pracodawcą, powód otrzymał od pozwanej A. SA (byłego pracodawcy) propozycję kontynuacji zatrudnienia w tej spółce na podstawie kolejnej umowy lub w jakiegokolwiek innej spółce z siedzibą w W. podległej holdingowi T., na niezmienionych zasadach wynagradzania. Rozstrzygnięcie tej kwestii wymagało ustalenia, czy powód otrzymał propozycję zatrudnienia od podmiotu wskazanego w powołanym postanowieniu umowy o pracę oraz czy propozycja ta dotyczyła kontynuacji zatrudnienia na niezmienionych warunkach wynagradzania. Dokonanie tych ustaleń wymagało też wykładni określenia „niezmienione zasady wynagradzania”, zawartego w powołanym postanowieniu umowy.

Odnosnie do pierwszej z wymienionych kwestii Sąd Apelacyjny trafnie uznał, że umowa o pracę zawarta przez powoda ze spółką W. nie została zawarta dla pozo-

ru. Ocenę tę Sąd oparł na ustaleniu, że zatrudnienie powoda przez spółkę W. miało racjonalne uzasadnienie, spółka ta posiadała środki na jego wynagrodzenia, powód wykonywał wobec niej swoje obowiązki pracownicze, a pracodawca - spółka W. - wypłacała mu wynagrodzenie. Tymi ustaleniami faktycznymi Sąd Najwyższy jest związany, a powyższe stanowisko Sądu Apelacyjnego jest w ich świetle w pełni trafne (zob. też np. powołany przez Sąd Apelacyjny wyrok SN z 14 marca 2001 r., II UKN 258/00, OSNAPiUS 2002 nr 21, poz. 527). W tej sytuacji podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. należy uznać za nieuzasadniony.

W drugiej z wymienionych kwestii, Sąd Apelacyjny przyjął za Sądem pierwszej instancji ustalenie, że powód otrzymał propozycję zatrudnienia w spółce W., która należała do kategorii podmiotów wskazanych w § 4 ust. 5 umowy o pracę z 19 lutego 2002 r. Ustalenie to jest bezsporne w sprawie. Sąd dokonał również wykładni zawartego w tym postanowieniu umowy określenia „niezmienione zasady wynagradzania”, uznając, że nie dotyczyło ono zasad wypłaty innych niż wynagrodzenie świadczeń związanych z pracą. Z tego względu takie świadczenia przysługujące powodowi na podstawie umowy z 19 lutego 2002 r., jak: odprawa z § 4 ust. 4, prawo do korzystania z samochodu służbowego, prawo do usług medycznych, nie były objęte tym pojęciem. W związku z tym Sąd uznał, że powód został zatrudniony przez spółkę W. na niezmienionych zasadach wynagradzania, co przesądza o niezasadności jego roszczenia o wypłatę odprawy. Kwestionując tę ocenę skarżący powołał się (w uzasadnieniu skargi) na przepisy, które stosują określenie „zasady wynagradzania” w szerszym znaczeniu, odnosząc je także do świadczeń niewchodzących w skład wynagrodzenia za pracę (np. 45a ust. 3 pkt 2 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych, jednolity tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 112, poz. 981, ze zm.). Argumentu tego nie można jednak uznać za skuteczny. Sąd Apelacyjny nie dokonywał bowiem wykładni określenia „zasady wynagradzania” w świetle przepisów prawa, lecz w świetle umowy o pracę. Z tego względu wykładnia dokonana przez Sąd mogłaby być podważona jedynie przez zarzut naruszenia zasad tłumaczenia oświadczenia woli (art. 65 k.c.), którego skarżący nie podniósł. Natomiast podniesiony w skardze zarzut naruszenia art. 78 k.p. jest nieuzasadniony z dwóch względów. Po pierwsze, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd odwołał się do tego przepisu jedynie w celu wzmocnienia argumentacji, że określenie „zasady wynagradzania” powinno być odnoszone do wynagrodzenia w ścisłym znaczeniu wyni-

kającym z tego unormowania. Po drugie, w sprawie nie mogło dojść do naruszenia art. 78 § 1 k.p., gdyż zawiera on tylko ogólne zasady kształtowania wynagrodzeń za pracę. Nie mógł też zostać naruszony art. 78 § 2 k.p., gdyż jest on skierowany do podmiotów ustanawiających generalne regulacje płacowe, np. stron układu zbiorowego pracy (por. uzasadnienie wyroku SN z 12 stycznia 1998 r., I PKN 461/97, OSNAPiUS 1998 nr 22, poz. 657). Wobec tego zarzut naruszenia art. 78 k.p. okazał się niezasadny.

Nietrafny jest także zarzut naruszenia art. 415 k.c. w związku z art. 300 k.p. Zarzut naruszenia tego przepisu skarżący uzasadnia tym, że postępowanie A. SA było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, ponieważ powodowi złożono ofertę fikcyjnego zatrudnienia w spółce W., a jedynym celem pozwanego, który zdał sobie sprawę z tego, że spółka W. nie ma ani potrzeby, ani środków na zatrudnienie powoda, było jak najtańsze pozbycie się powoda i uniknięcie realizacji zobowiązań umownych w zakresie odprawy. Takie postępowanie było, zdaniem skarżącego, ewidentnie sprzeczne ze zgodnym zamiarem stron i celem wprowadzenia w umowie o pracę postanowień dotyczących odprawy. Bezzadność tego zarzutu wynika już z tego, że opiera się on na przyjęciu stanu faktycznego sprzecznego z ustaleniami Sądu Apelacyjnego, którymi Sąd Najwyższy jest związany. W szczególności z ustaleń przyjętych przez Sąd Apelacyjny nie wynika, aby celem zatrudnienia powoda było jak najtańsze pozbycie się go i pozbawienie prawa do odprawy. Przeciwnie, Sąd ustalił, że zatrudnienie powoda przez spółkę W. miało racjonalne uzasadnienie. Poza tym, jak wyżej przyjęto, zatrudnienie powoda przez spółkę W. nie było fikcyjne. Ponadto skarżący, twierdząc, że pozwana dopuściła się wobec powoda czynu niedozwolonego polegającego na naruszeniu zasad współzycia społecznego nie sprecyzował treści zasady, która została naruszona. W tym stanie rzeczy zarzut naruszenia art. 415 k.c. nie może być uznany za uzasadniony.

Uzasadniony okazał się natomiast zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 2 pkt 1 w związku z art. 1 pkt 4 ustawy z dnia 3 marca 2000 r. o wynagrodzeniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi, przez uznanie, że powód jest osobą, do której znajdują zastosowanie ograniczenia wysokości wynagrodzenia i innych świadczeń ze stosunku pracy, przewidzianych przepisami powołanej ustawy. Ma rację skarżący, że art. 2 pkt 1 tej ustawy ma zastosowanie wyłącznie do dyrektorów, którzy są jednocześnie kierownikami którejkolwiek z jednostek organizacyjnych wymienionych w art. 1 pkt 1-13. Jak wynika z ustaleń faktycznych przyjętych w spra-

wie, powód nie był kierownikiem jednostki tego rodzaju. Ta błędna wykładnia przepisów ustawy z 2000 r. nie ma jednak wpływu na prawidłowość zaskarżonego wyroku. W tej mierze decydujące jest prawidłowe, w świetle ustaleń faktycznych, uznanie przez Sąd Apelacyjny, że powód otrzymał od pozwanej propozycję dalszego zatrudnienia zgodną z § 4 ust. 5 umowy o pracę z 19 lutego 2002 r. Oceny tej skarżący nie zdołał w rozpoznanej skardze podważyć.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego - na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

=====